



Macron w Kazachstanie i Uzbekistanie – Azja coraz bardziej Centralna

Jakub Kukulski
Młodszy Analityk The Opportunity

29.12.2023

1 i 2 listopada 2023 r. Prezydent Francji Emmanuel Macron, wraz z ministrami przemysłu i handlu oraz przedstawicielami francuskiego biznesu, odwiedził Kazachstan i Uzbekistan. Wizyta zaowocowała kilkoma porozumieniami (m.in. dot. rolnictwa i przemysłu). Warto spojrzeć na szerszy kontekst regionalny otwarcia regionu na Zachód i związane z nim szanse dla Polski.

Głównym motywem wizyty francuskiego prezydenta był uran. W 2022 r. Kazachstan i Uzbekistan odpowiadały za łącznie 50,2% importu tego surowca do Francji. Ich rola jednak wzrosła po lipcowym zamachu stanu w Nigerze – kolejnym największym dostawcy (20,2% importu w 2022 r.). W Kazachstanie Macron podpisał memorandum o współpracy w obszarze surowców krytycznych, zaś francuska firma Orano uzyskała zgodę prezydenta Szawkata Mirzijojeva na prace geologiczne i wydobywcze w Uzbekistanie. Francja wspomaga także rozwój OZE i energetyki jądrowej w postsowieckich republikach poprzez inwestycje (budowa farmy wiatrowej o wartości 1,4 mld dol. z udziałem TotalEnergies) i dzielenie się know-how.

Podczas wizyty prezydent Macron zapowiedział też dostawę radarów wojskowych GM 400 dla Kazachstanu. Działania Francji wpisują się w szerszy trend wspierania bezpieczeństwa państw z obszaru postsowieckiego, dla których Moskwa przestała być wystarczającym gwarantem bezpieczeństwa. Tydzień przed omawianą wizytą Armenia podpisała z Francją umowy na zakup radarów GM 200, a także systemów obrony przeciwlotniczej. Paryż dostarczył też Erywaniowi ponad 21 wozów opancerzonych Bastion.

Należy pamiętać, że Azja Centralna nadal pozostaje ściśle związana z Moskwą i Pekinem, zarówno na poziomie politycznym (przynależność do OUBZ, WNP czy Szanghajskiej Organizacji Współpracy), jak i gospodarczym (Chiny i Rosja odpowiadały np. za łącznie 55% kazachskiego importu w zeszłym roku). Strategia balansowania między Rosją, Chinami, a państwami Zachodu

wzmacnia pozycję republik środkowo-azjatyckich. Symptomatyczną jest w tym wypadku wizyta Władimira Putina w Astanie tydzień po Macronie (od wydania wyroku przez MTK prezydent Rosji opuścił kraj jedynie dwa razy). Podczas wizyty miał zapewnić prezydenta Kasyma-Żomarta Tokajewa o zwiększeniu rosyjskich dostaw gazu do Kazachstanu. Z kolei prezydent Tokajew na konferencji po spotkaniu zaczął przemawiać po kazachsku, a nie rosyjsku, czym wprawił w osłupienie rosyjskich oficjeli i symbolicznie pokazał, że jego kraj powinien być przez Moskwę traktowany bardziej podmiotowo.

Choć Rosja nadal ma spore wpływy w regionie, to wraz z ich postępującą erozją inni aktorzy będą próbowali ją zastąpić. Nie tylko na polu gospodarczym, ale także jako gwaranta bezpieczeństwa. Chiny nie posiadają obecnie zdolności by zastąpić Rosję na polu militarnym, ale region już jest silnie związany z Pekinem politycznie oraz gospodarczo. Kraje Azji Centralnej będą kontynuować politykę balansowania by pozyskać potrzebne inwestycje i transfery technologiczne.

Warto patrzeć na pogłębienie współpracy między Kazachstanem i Uzbekistanem a krajami Zachodu przez pryzmat szans dla Polski. Polska może rozwijać z państwami regionu współpracę kulturalną i edukacyjną, co powinny ułatwić wspólne więzy historyczne. Mimo że Francja poparła rozbudowę tzw. Korytarza Środkowego – szlaku towarowego biegnącego z Chin przez Azję Centralną, Kaukaz do Turcji i Europy, omijając Polskę – warto wciąż rozwijać bilateralne relacje gospodarcze z krajami tego regionu.

